

Krzysztof Malinowski, Ballada o Juliannie

O Julianno, o Julianno, dzielna łódka ma
Kocha, Ciebie sam Izidor i załoga Twa
Ma dwie córki nasz Kapitan jak Syreny dwie
Jedna Julia, druga Anna i stąd imię Twe
Długo Ciebie szykowano nim ruszyłaś w dal
I dlatego zwyciężyłaś sztorm wzbudzonych fal
Pożegnała Cię "Polonia" pokropił Cię ksiądz
Zatrzepotał biały żagiel w dali gdzieś pozostał ład
Płyną chłopcy, a wiatr wieje
A tu gór lodowych pora
I spełnią się marzenia załogi Izidora
Maszt wysoki, kębestany, kadłub granatowy
Czeka Gdynia, Świnoujście, ruszaj w rejs życiowy
Michał, Gerard, Kazik, Jacek sterują przez Atlantyk
Ciężką ma załoga pracę zanim ich powita Bałtyk
O Julianno, o Julianno dzielna łódka ma
Jesteś polska choć na maszcie flaga U.S.A.
Słona woda oceanów zbliża cały świat
A odważny polski żeglarz jest każdemu brat
Płyną chłopcy, a wiatr wieje
A tu gór lodowych pora
I spełnią się marzenia załogi Izidora